

# Limerikon

Jak opisać kogoś, osobę, psa a nawet rzeźbę w formie limeryku? "Pewna osoba skądś tam" i cztery linijki do dyspozycji, sylaby muszą się zgadzać, rym powinien, rymy aabba [1]? Krótko i celnie? A i dowcipnie? Z pomysłem i pomysłuńkiem? Puentą a choćby puentką?

Forma zapożyczona, ale treść nielimerykowa, dlatego nazwałam moje limeryki "falszywymi limerykami", "quasi-limerykami" lub "limerikonkami", limerykami opisującymi "ikony", wybitne głowy nauki i sztuki, literatury i filmu, filozofii i polityki... z zaprzyjaźnionym jamnikiem w ogonie, co nie znaczy, że postacią mniej ważną... Wszyscy tworzą galerię kalendarium stale uzupełnianego choć przecież nigdy kompletnego... Trzeba kliknąć w (imię) nazwisko, żeby dowiedzieć się więcej o każdym bohaterze limerikonki.

"Limerikon" ilustruje "Melancholia" Albrechta Dürera absolutnie nie przypadkiem. "Melancholia" ukazuje dylematy związane z temperamentem melancholicznym, który - jak wierzą - cechował twórców, uniesienie i sceptycyzm, natchnienie i zwątpienie.

Melancholia, alegoria twórczego umysłu, postać uskrzydłona w wieńcu na głowie, siedzi beczynnie pogrążona w myślach wśród przedmiotów-symboli, piła, młotek, obcęgi, hebel potrzebne są do skończenia rozpoczętej budowli... Klepsydra jest symbolem przemijania czasu, zaś pies jest odwiecznym symbolem wierności.

Po prawej stronie na młyńskim kole (kole Fortuny) siedzi Eros-Amor-Putto (melancholicus), symbol miłości, energii emocji, zapładniającej.

Mamy też inne rekwizyty niezbędne w pracowni twórcy: drabinę, książkę, kamień młyński i dzwon, graniastosłup i kulę, klucze i miotł... Melancholia trzyma w ręku cyrkiel, symbol Genesis, narzędzie, którym Bóg zakreślił świat.

Za plecami Melancholii umieszczony jest kwadrat magiczny: sumy liczb w każdej kolumnie i każdym wierszu są takie same (w tym przypadku równe 34). Ponadto sumę 34 można otrzymać, dodając do siebie liczby w narożnikach, każdej ćwiartce kwadratu i w czterech środkowych polach. Ponadto dwie środkowe liczby dolnego wiersza (15 i 14) tworzą datę powstania obrazu.

Napis roztacza nieodłączny z twórcą Genius.

Proszę o uwagi, sugestie i krytykę. Będę uwzględniać. Za dotychczasowe inspiracje dziękuję. Komu dziękuję, ten wie... :)

Pitagoras (ok. 572 p.n.e. na Samos - ok. 497 p.n.e. w Metapontie)

*Ten miłośnik mądrości, postać grecka,  
znany każdemu uczniowi od dziecka,  
bez jego twierdzenia  
nie ma powodzenia  
boska geometria czy szkoła świecka.*

Sokrates (4 czerwca 469 p.n.e. w Atenach - 7 maja 399 p.n.e. tamże)

*Pewien filozof z Aten  
miał swój życiowy patent:  
w głupstwa nie wierzyć,  
już lepiej nie żyć,  
wolność zaletę ma tę.*

Cezar (12 lipca 100 AC lub 13 lipca 102 AC w Rzymie - 15 marca 44 AC tamże)

*Pewien polityk z Wiecznego Miasta  
rządy miał twarde, rozkaz i basta!  
Aż przyszły owe  
idy marcowe,  
dyktator zginął, nowy wódz nastał.*

Kleopatra (69 AC - 12 sierpnia 30 AC w Aleksandrii)

*Ta potężna egipska władczyni,  
piękność, uczuć namiętnych sprawczyni,  
kochanka Cezara,  
z braćmi bara-bara,  
najtragiczniejsza samobójczyni.*

Marek Aureliusz (26 kwietnia 121 w Rzymie - 17 marca 180 roku w Vindobonie, dzisiejszy Wiedeń)

*Głosił filozof z Urbs Aeterna,  
cesarz i postać charakterna:  
Żyjesz nie po o to,  
by posiąść złoto,  
człowieku, istoto pazerna!*

Dante Alighieri (maj/czerwiec 1265 we Florencji - w nocy z 13 na 14 września 1321 w Rawennie)

*Ten wybitny poeta florencki  
wpadł raz na pomysł wręcz sakramencki,  
zstąpi do piekieł,  
wkroczy w tę rzekę,  
opisze boski byt dekadенcki.*

Petrarka (20 lipca 1304 w Arezzo - 19 lipca 1374 w Arquà)

*Ten humanista z Arezzo  
dał z siebie światu co nie co,  
wiersze do Laury,  
pism uczonych góry,  
dzieł takich szukać ze świecą...*

Leon Battista Alberti (18 lutego 1404 w Genui - 25 kwietnia 1472 w Rzymie)

*Pewien architekt z Genui  
słynny z kościoła w Mantui,  
zebrał zasady,  
dla twórców rady*

*od Europy do Papui.*

Filip Kallimach (2 maja 1437 w San Gimignano - 1 listopada 1496 w Krakowie)

*Pewnemu poecie z San Gimignano  
spokojnie umrzeć w Italii nie dano,  
uciekał z Rzymu  
w kierunku Krymu,  
dotarł po Kraków, tu go pochowano.*

Sandro Botticelli (1 marca 1445 we Florencji - przed 17 maja 1510 tamże)

*Pewien artysta z miasta Firenze  
miał bystre oko i zdolne ręce,  
na morskich falach  
wypatrzył z dala  
boginię w muszli, piękną jak tęczę.*

Leonardo da Vinci (15 kwietnia 1452 niedaleko wsi Vinci we Włoszech - 2 maja 1519 w Clos Lucé we Francji)

*Pewien artysta z Vinci  
geniusz wszech czasów był ci,  
malarz Giocondy,  
słynnej nad lądy,  
za jego dzieło! Cin! Cin!\**

(\*toast po włosku)

Mikołaj Kopernik (19 lutego 1473 w Toruniu - 24 maja 1543 we Fromborku)

*Pewien astronom z Torunia,  
co odkrył wie każda dziunia,  
zatrzymał Słońce,  
że na tym skończę.  
Podpis: Binswanger Elunia*

Ferdynand Magellan (wiosną 1480 w Sabrosa, Portugalia - 27 kwietnia 1521 zabity na wyspie Mactan)

*Pewien odkrywca z Sabrosa, □  
zaledwie wszedł w wiek młokosa, □  
a już na pomysł wpadł,  
□optynać cały świat, □  
odkrył w swej głowie kolosa.*

Anna Boleyn (1501 albo 1507 w Blickling Hall, Norfolk - 19 maja 1536 w Londynie)

*Pewna dziewczyna z Blickling Hall,  
gdy króla trafił od niej gol,  
poczuła iż,  
gorzej ma niż  
królowa* Kate of Aragón.

Giorgio Vasari (30 lipca 1511 w Arezzo - 27 czerwca 1574 we Florencji)

*Pewien architekt z Toskanii,  
miał złoty pomysł, kochani,  
spisać za pamięci  
żywoty największych  
artystów. - Uratowani!*

Jan Kochanowski (6 czerwca 1530 w Sycynie - 22 sierpnia 1584 w Lublinie)

*Pewien poeta zrodzon w Sycynie,  
żył w Czarnolesie, umarł w Lublinie,  
świat wzbogacił w dzieła,  
śmierć mu dzieci wzięła,  
szukał ulgi w wienie, szukał w winie.*

Giordano Bruno (w styczniu 1548 w Noli, w regionie Kampania, w prowincji Neapol - 17 lutego 1600 w Rzymie)

*Pewien filozof z malutkiej Noli  
niezłomnie głosił jak wyjść z niewoli  
Ziemi co stoi,  
wiary co goi,  
dziś na świat patrzy z Campo de' Fiori.*

Sir Francis Bacon (22 stycznia 1561 w Londynie - 9 kwietnia 1626 w Highgate)

*Pewien z Londynu wicehrabia  
widząc co w świecie się wyprawia  
- wiedza to władza,  
władza nagradza -  
prawa rozdzielał od bezprawia.*

William Shakespeare (prawd. 23 kwietnia 1564 w Stratford-upon-Avon - 23 kwietnia/3 maja? 1616 tamże)

*Pewien komediant ze Stratford  
scenę traktował jak gracz - kort,  
mistrz ponad mistrze,  
serwował chytrze,  
kocha to widz, raz śmiech, raz mord.*

Peter Paul Rubens (28 czerwca 1577 w Siegen w Westfalii - 30 maja 1640 w Antwerpii)

*Ten flamandzki malarz z Westfalii  
znany z aktów bez wiotkiej talii,  
kształty rubensowskie  
oznaczało - boskie,  
nikt nie toczył z wagą batalii.*

Pierre de Fermat (17 sierpnia 1601 w Beaumont-de-Lomagne - 12 stycznia 1665 w Castres)

*Ten matematyk z Beaumont-de-Lomagne  
sformułował był kilka ważnych zdań,  
twierdzenie Fermata  
dotarło do świata  
po trzech setkach lat, moc czekała nań.*

Rembrandt (15 lipca 1606 w Lejdzie - 4 października 1669 w Amsterdamie)

*Pewien chłopiec urodzony w Lejdzie,  
dziecko młynarza, a jednak będzie  
mistrzem kolorów,  
światła walorów,  
twórcą-bogaczem, choć na psy zejdzie.*

Molière (15 stycznia 1622 w Paryżu - 17 lutego 1673 tamże)

*Pewien komediant z Paryża -  
- myśl jego gibka a chyża -  
orężem kpina,  
drwił z mieszczanina,  
z przywar szydziła gęba ryża.*

Blaise Pascal (19 czerwca 1623 w Clermont-Ferrand - 19 sierpnia 1662 w Paryżu)

*Ten geniusz-myśliciel z Clermont-Ferrand  
całe swe życie myślał a gderał,  
człowiek jest maską,  
liczy się z kaską,  
choć w Boga wierzy, w trwodze umiera.*

Sir Isaac Newton (25 grudnia 1642/4 stycznia 1643 w Woolsthorpe-by-Colsterworth - 20 marca?/31 marca 1727 w Kensington)

*Pewien fizyk z Woolsthorpe-by-Colsterworth  
dostawszy w głowę wrzasnął: "To mord!"  
Jak przygrzmociło,*

*tak oświeciło:*

*"To grawitacja! Mam na to... word!"*

William "Captain" Kidd (22 stycznia 1645 w Greenock w Szkocji - 23 maja 1701 roku w tzw. Execution Dock w Wapping, Londyn)

*Pewien kapitan z portu Greenock  
zawisł na stryczku w londyńskim Dock...  
pirat okrutny,  
kompan wierutny,  
po latach tłustych chojowy rok.*

Bartolomeo Cristofori (4 maja 1655 w Padwie - 27 stycznia 1731 we Florencji)

*Pewnemu muzykowi w Padwie  
udało się instrument na dwie  
głośności zbudować,  
lecz musiał go schować,  
nawet Bach słyszał jedną nie dwie.*

Daniel Defoe (między 1659 a 1662 w Londynie - 24 kwietnia 1731 tamże)

*Pewien literat z Londynu,  
autor śmiałego wyczynu,  
prześmiewczych wpisów,  
drwiących z torysów.  
Kwiaty miał baty od gminu!*

Jan Sebastian Bach (21 marca/31 marca 1685 w Eisenach - 28 lipca 1750 w Lipsku)

*Ten kompozytor z Eisenach  
zdradźmy od razu, że sam Bach,  
w boskich utworach  
granych po dworach  
Bogu dziękował za swój fach.*

David Hume (7 maja 1711 w Edynburgu - 25 sierpnia 1776 tamże)

*Pewien filozof z Edinburgh\*  
Nad źródłem wiedzy dumał wiele.  
Jego konkluzja:  
Rozum? Iluzja!  
Świat obiektywny? Serca trele!*

(\*czyt. 'ɛdɪn,bərə)

Immanuel Kant (22 kwietnia 1724 w Królewcu - 12 lutego 1804 tamże)

*Pewien filozof z Królewca  
etyk, teolog, też piewca:  
fenomen, tak,  
lecz wiedzy brak,  
rzecz sama w sobie jest obca.*

Casanova (2 kwietnia 1725 w Wenecji - 4 czerwca 1798 w Duchcovie)

*Pewien uroczy weneccjanin  
nie rozczarował żadnej pani,  
uwodził pięknie,  
porzucił z wdziękiem,  
niezapomniany, nie z tych drani.*

Joseph Haydn (31 marca 1732 roku w Rohrau - 31 maja 1809 roku w Wiedniu)

*Pewien niezwykły muzyk z Rohrau  
choć syn cieśli, śpiewać wołał  
i komponować  
szaf-oratoria,  
słuchaj swej duszy, brzmi stąd morał.*

Hrabia di Cagliostro (2 czerwca 1743 w Palermo - 26 sierpnia 1795 roku w twierdzy San Leo w pobliżu San Marino)

*Pewien alchemik z Palermo,  
niechby ktoś rzekł doń: "Ofermo!"  
"hrabia" Cagliostro,  
rozrabiał ostro,  
nim nie opadło z ócz bielmo.*

Jacques Étienne, młodszy brat Montgolfier (6 stycznia 1745 w Vidalon-lès-Annonay - 2 sierpnia 1799 w Neuchâtel, Szwajcaria)

*We wsi Vidalon-lès-Annonay  
żyli dwaj bracia z tych Montgolfier,  
zrobili balon,  
wielki jak salon,  
do polatania se dans le ciel.*

Johann Wolfgang von Goethe (28 sierpnia 1749 we Frankfurcie nad Menem - 22 marca 1832 w Weimarze)

*Ten poeta z Frankfurtu nad Menem  
nie czekał nigdy na twórczą wenę,  
coś gdzieś postyszał,*

*zaraz zapisał,  
jak pakt z diabłem - każde słowo w cenie.*

Mirabeau (9 marca 1749 w Bignon-Mirabeau - 2 kwietnia 1791 w Paryżu)

*Pewien polityk z Bignon-Mirabeau  
walczył o prawa człowieka lub-bo  
chciał być ministrem,  
a nie filistrem,  
ludu przyjaciel grał albo-albo.*

Napoleon Bonaparte (15 sierpnia 1769 w Ajaccio na Korsyce - 5 maja 1821 w Longwood na Wyspie Św. Heleny)

*Ten mały wściekły Korsykanin,  
hamulców nie miał ani ani,  
zagarniał Europę,  
w końcu zaliczył wtopę,  
dziś wlicza się do wielkich drani.*

Percy Bysshe Shelley (4 sierpnia 1792 w Field Place, hrabstwo Sussex - 8 lipca 1822 utonął w zatoce La Spezii)

*Pewien romantyk z farmy Field Place  
geniusz poety, szlachetny fejs,  
opiewał wolność,  
walczył o godność,  
wszystko to przerwał feralny rejs.*

Aleksander Fredro (20 czerwca 1793 w Surochowie - 15 lipca 1876 we Lwowie)

*Pewien poeta z Surochowa,  
hrabia, poza tym mądra głowa,  
smutny samotnik,  
wesoły psotnik,  
bawi i uczy mocą słowa.*

Honoré de Balzac (20 maja 1799 w Tours - 18 sierpnia 1850 w Paryżu)

*Pewien powieściopisarz z Tours  
wśród letnich i zimowych pór  
śmiech i łzy słyszał,  
historie spisał,  
tych wszystkich ludzkich głosów chór.*

Aleksander Dumas (24 lipca 1802 w Villers-Cotterêts - 5 grudnia 1870 w Puys)



*Pewien romancier z Villers-Cotterêts,  
w żyłach którego biało-czarna krew,  
choć jednak czerwona,  
jak to zwykle ona,  
przecież gorętsza! Zdrada?! Wet za wet!*

George Sand (1 lipca 1804 w Paryżu - 8 czerwca 1876 w Nohant)

*Pewna pisarka-paryżanka,  
wielkich artystów koleżanka,  
ich wzorem swobodnie  
też nosiła spodnie,  
Chopina mając za kochanka.*

William M. Thackeray (18 lipca 1811 w Kalkucie - 24 grudnia 1863 w Londynie)

*Ten angielski pisarz z Kalkuty  
ledwie na Wyspę zszedł z kajuty  
wyśmiewał srogo,  
ludzi, królową,  
czas zakłamanym i zapluty.*

Søren Kierkegaard (5 maja 1813 w Kopenhadze - 11 listopada 1855 w Kopenhadze)

*Pewien filozof z Kopenhagi  
pod wpływem religijnej blagi  
uwierzył w grzech,  
żył krótko, ech,  
życie miał pełne dziwnej magii.*

Pierre Larousse (23 października 1817 w Toucy - 3 stycznia 1875 w Paryżu)

*Monsieur Pierre Larousse z miasta Toucy  
powołał do życia Larousse'y  
lecz jego głowa,  
pękła w pół słowa,  
Larousse okazał się za kusy.*

Karol Marks (5 maja 1818 w Trewirze, Niemcy - 14 marca 1883 w Londynie)

*Pewien myśliciel z miasta Trier,  
świadom jak nikt bogaczy gier,  
zyskał Manifestem,  
w stronę biednych gestem,  
po wieczność czerwień króla kier.*

Stanisław Moniuszko (5 maja 1819 w Ubielu - 4 czerwca 1872 w Warszawie)

*Tego muzyka z Ubiela  
strasznie nęciła opera,  
dwór pełen kobiet,  
lecz jeden obiekt,  
Halka! Nie Fela! Nie Ela!*

Gottfried Keller (19 lipca 1819 w Zurichu - 16 lipca 1890 w Zurichu)

*Pewien literat z Zurichu,  
o którym w Polsce ni słychu,  
wiele lat pisał,  
opowieść życia,  
Buch o Zielonym Heinrichu.*

Wenus z Milo (rzeźba z około 150 - 125 r. p.n.e. znaleziona 8 kwietnia 1820)

*Pewna dziewczyna z wyspy Milo,  
bezręka zjawia ex nihilo,  
jakaż z niej piękność,  
jakaż w niej giętkość,  
lekkość ważąca tysiąc kilo.*

Charles Baudelaire (9 kwietnia 1821 w Paryżu - 31 sierpnia 1867 w Paryżu)

*Pewien poeta de Paris  
znany ze swej mélancolie,  
dandys-bon vivant,  
profan-korybant,  
rajem mu był paryski spleen.*

Gustave Flaubert (12 grudnia 1821 w Rouen - 8 maja 1880 w Croisset)

*Pewien literat z Rouen  
z rodziny bardziej aę  
nie ojca śladem  
lecz własnym wkładem  
zrobił karierę aż tę.*

Jules Verne (8 lutego 1828 roku w Nantes - 24 marca 1905 w Amiens)

*Pewien fantasta z miasteczka Nantes  
taki wyciągnął na życie fant:  
piórem wymiatał,  
siedział a latał,*

*ten tajemniczy kapitan Grant...*

Johannes Brahms (7 maja 1833 w Hamburgu - 3 kwietnia 1897 w Wiedniu)

*Pewien pianista rodem z Hamburga,  
muzyk klasyczny, nic miał z demiurga  
kolegi Wagnera,  
drewniana opera\*,  
dzisiaj by rzekł: jak koń do wartburga.*

(ebs, \*opera, l. mn. od opus, dzieło)

Edgar Degas (19 lipca 1834 w Paryżu - 27 września 1917 w Paryżu)

*Ten malarz z francuskiej stolicy  
wystawił pomnik BALETNICY -  
rzeźby, pastele,  
szkice, oleje  
- wdzięczna tancerka w zwiewnej spódnicy.*

Giovanni Schiaparelli (14 marca 1835 w Savigliano - 4 lipca 1910 w Mediolanie)

*Pewien astronom z Savigliano,  
jedyne taki Italiano,  
ma na Marsie krater,  
na Księżycu ma też!  
Także planetkę nim nazwano!*

Jan Matejko (24 czerwca 1838 w Krakowie - 1 listopada 1893 tamże)

*Ten czeski malarz z Krakowa  
wierności sobie dochował,  
tematy wielkie,  
szczegóły wszelkie,  
historię nam zilustrował.*

Piotr Czajkowski (25 kwietnia?/7 maja 1840 w Wotkińsku - 25 października?/6 listopada 1893 w Petersburgu)

*Temu artyście spod Uralu  
na życie brakowało szmalu  
i wtedy ona,  
Krezusa żona,  
sypnęła mu kasą bez żalu.*

Henryk Sienkiewicz (5 maja 1846 w Woli Okrzejskiej - 15 listopada 1916 w Vevey, Szwajcaria)

*Pewnego pisarza z Woli Okrzejskiej  
kochała calutka Polska, od wiejskiej...  
bo Jagna hoża,  
bo wola boża,  
bo "Potop", bo Nobel, bo Nel ...do miejskiej.*

Bolesław Prus (20 sierpnia 1847 w Hrubieszowie - 19 maja 1912 w Warszawie)

*Pewien myśliciel z Hrubieszowa,  
pisarz, dziennikarz, tęga głowa,  
o faraonie,  
władzy szalonej,  
rozmyśla w parku Nałęczowa.*

Henri Poincaré (29 kwietnia 1854 w Cité Ducale niedaleko Nancy, Francja - 17 lipca 1912 w Paryżu)

*Pewnemu fizykowi z Cité Ducale\*  
latami spać nie dawał problem trzech ciał,  
raz "ten" planeta,  
jak pan poeta,  
on, on i on, trzech boskich ciał nocny szął.*

(\*dükal)

King Camp Gillette (5 stycznia 1855 w Fond du Lac - 9 lipca 1932 w Los Angeles)

*Mister Gillette z hrabstwa Fond-du-Lac  
goląc się brzytwą zaciął się tak,  
że ledwie betką  
pomysł z żyłką  
z takim nazwiskiem musiał być wszak.*

Sigmund Freud (6 maja 1856 w Příborze - 23 września 1939 w Londynie)

*Pewnego psychiatrę z Příborza  
cielesne kusily rozdroża,  
co tam duszę, płęć  
każdy musi mieć,  
ta męska ma kompleks poroża.*

Nikola Tesla (10 lipca 1856 w Smiljanie - 7 stycznia 1943 w Nowym Jorku)

*Pewien serbski inżynier z Chorwacji,  
zresztą po cóż określanie nacji,  
obywatel wszechświata,  
wynalazca i tata*

*radia... tudzież stu innych wariacji.*

Gustav Mahler (7 lipca 1860 w Kaliště - 18 maja 1911 w Wiedniu)

*Pewien muzyk ze wsi Kaliste  
perspektywy miał dosyć mgliste,  
zaczął od harmonii,  
jako TEN symfonik  
trafił do historii. Wieczyste!*

Claude Debussy (22 sierpnia 1862 w Saint-Germain-en-Laye - 25 marca 1918 w Paryżu)

*Pewien kompozytor z Saint-Germain-en-Laye  
mieszał z sobą altówkę, harfę i flet,  
twierdził, że muzyka,  
to nie gramatyka,  
wtłaczanie dźwięków w sztywną formę jest złe.*

Kazimierz Przerwa-Tetmajer (12 lutego 1865 w Ludźmierzu - 18 stycznia 1940 w Warszawie)

*Pewien poeta z Ludźmierza,  
piewca polskiego żołnierza,  
wolny jak wiatr  
kochał świat Tatr,  
ów młodszy brat Włodzimierza.*

Olga Boznańska (15 kwietnia 1865 w Krakowie - 26 października 1940 w Paryżu)

*Pewna krakowska portrecistka,  
w świecie ceniona kolorystka,  
znana z chryzantem -  
- i nie są kantem,  
dziewczę z bukietem wciąż rozbłyska!*

Władysław Reymont (7 maja 1867 w Kobielach Wielkich - 5 grudnia 1925 w Warszawie)

*Pewien literat z Kobiel Wielkich  
imał się wpierw zawodów wszelkich  
nim go na listę  
jako noblistę  
życie wpisało w poczet WIELKICH.*

Marcel Proust (10 lipca 1871 w Auteuil, Paryż - 18 listopada 1922 w Paryżu)

*Pewien écrivain z dzielnicy Auteuil*

*pół swego życia rozstrząsał o tej,  
ech, o przeszłości,  
ludziach, miłości,  
czasie straconym, najbezpowniej.*

Bertrand Russell (18 maja 1872 roku w Ravenscroft, Wales - 2 lutego 1970 w Penrhyndeudraeth, też Walia)

*Ten wielki filozof-Walijczyk,  
pośród największych olimpijczyk,  
głosił, że miłość,  
ta serc zawitość,  
w historii najbardziej się liczy.*

Siergiej Rachmaninow (20 marca?/kwietnia 1873 w Siemionowie koło Nowogrodu Wielkiego - 28 marca 1943, w Beverly Hills w Kalifornii)

*Pewien pianista z Siemionowa  
zaczął w pół życia żyć od nowa,  
stracił majątek,  
trudny początek,  
a już - sonata pogrzebowa...*

Tomasz Mann (6 czerwca 1875 w Lubece - 12 sierpnia 1955 w Zurichu)

*Pewien literat z Lubeki  
wstawił się dziełem na wieki:  
"Der Zauberberg"  
to jego Werk\*,  
książka jest lekiem nad leki.*

(\*dzieło)

Carl Gustav Jung (26 lipca 1875 w Kesswil - 6 czerwca 1961 w Küsnacht)

*Pewien psycholog z gminy Kesswil  
odkrył, że człowiek, czy Hans, czy Bill,  
jest w zbiorowości  
nieświadomości  
częstką większości, choćby sam żył.*

Maria Buyno-Arctowa (16 lipca 1877 w Brzezinach - 13 czerwca 1952 w Dobrzanowie)

*Pewna pisarka z miasteczka Brzeziny  
wymyśliła losy pewnej rodziny -  
Któż nie zna "Słoneczka"?  
Ta wdzięczna książeczka*

*to miła lektura każdej dziewczyny.*

Albert Einstein (14 marca 1879 w Ulm, Niemcy - 18 kwietnia 1955 w Princeton, USA)

*Pewien uczony z Wirtembergii,  
miewał swoisty typ alergii,  
na to co pewne,  
reakcje gniewne:  
wysypka teorii energii.*

Victor Klemperer (9 października 1881 w Landsberg an der Warthe, dzisiaj Gorzów Wielkopolski - 11 lutego 1960 w Dreźnie)

*Pewien Żyd z Landsberga znad Warty,  
Niemiec zarazem, człek uparty  
gardził nazizmem,  
walczył z rasizmem,  
dzień za dniem spisał nie na żarty.*

Jaroslav Hašek (30 kwietnia 1883 w Pradze - 3 stycznia 1923 w Lipnicy nad Sazawą)

*Pewien czeski pisarz w czeskiej Pradze  
miał nad czeskim słowem pełną władzę,  
jego czeski fejk,  
dobry wojak Szwejk,  
czeski film, że puentę z góry zdradzę.*

Franz Kafka (3 lipca 1883 w Pradze - 3 czerwca 1924 w Kierling)

*Ten pisarz urodzony w Pradze  
wnikliwie opisywał władzę,  
bezosobową,  
straszną, nad głową,  
"Proces" i "Zamek" czytać radzę.*

Coco Chanel (19 sierpnia 1883 w Saumur - 10 stycznia 1971 w Paryżu)

*Pewna krawcowa z miasta Saumur,  
własny stworzyła styl, modę pur,  
gorset zrzuciła,  
suknię skróciła,  
Mademoiselle Coco-Haute-Couture.*

Kornel Makuszyński (8 stycznia 1884 w Stryju - 31 lipca 1953 w Zakopanem)

*Jak można się urodzić w mieście Stryj,  
co nie rymuje się z niczym prócz "ryj"...  
autor Matołka  
fiknął fikołka,  
a ty poetko siedź i ryj... i wyyyjjjjj...*

Amedeo Modigliani (12 lipca 1884 w Livorno - 24 stycznia 1920 w Paryżu)

*Pewien malarz z miasta Livorno  
mówił na dzień dobry "buon giorno",  
imię mu dano,  
Modi go zwano,  
śmierć przyszła szybko, sława wolno.*

Karen Blixen (17 kwietnia 1885 w Rungsted k. Kopenhagi - 7 września 1962 w Rungsted)

*Pewnej pisarce z zimnej Danii,  
żonie barona, dumnej pani,  
w gorącej Kenii  
kochanek Denys  
miłość poprzysiągł, serce zranił.*

Ludwig Mies van der Rohe (27 marca 1886 w Akwizgranie - 17 sierpnia 1969 roku w Chicago)

*Pewien architekt z Akwizgranu,  
syn mistrza murarskiego stanu,  
w betonie tworzył,  
stali dołożył,  
sam ojciec budowniczych klanu.*

Blaise Cendrars (1 września 1887 w La Chaux-de-Fonds - 21 stycznia 1961 w Paryżu)

*Ten awanturnik z La Chaux-de-Fonds,  
pisarz-poeta bez jednej z rąk,  
zdolny włóczęga,  
cała mitręga  
dróg - solą i pieprzem życia są.*

Jean Cocteau (5 lipca 1889 w Maisons-Laffitte - 11 października 1963 w Milly-la-Forêt)

*Pewien artysta z Maisons-Laffitte,  
nieskrywający skłonności "bi",  
kochał i tworzył,  
tworzył i pożył,  
kolega wielu, wśród nich Magritte.*



Michaił Bułhakow (15 maja 1891 w Kijowie - 10 marca 1940 roku w Moskwie)

*Pewien pisateli z Kijowa  
zręcznie fantazją żonglował,  
z kotem pogadał,  
z diabłem poszagał,  
dla świata jest mistrzem słowa.*

Bruno Schulz (12 lipca 1892 w Drohobyczu - 19 listopada 1942 tamże)

*Pewien artysta z Drohobycza,  
słowem swym i kreską zachwyca,  
ach, gdyby nie  
czasy tak złe,  
ileż mógłby stworzyć, napisać!*

Jarosław Iwaszkiewicz (20 lutego 1894 w Kalniku - 2 marca 1980 w Stawisku pod Warszawą)

*Pewien prozaik z Kalnika  
trzymał się z dala stanika,  
kochał kobiety  
płytko, o, rety,  
nikt mu w pożycie nie wnika!*

Rudolf Valentino (6 maja 1895 w miasteczku Castellaneta, Włochy - 23 sierpnia 1926 zmarł w wieku 31 lat w Nowym Jorku)

*Pewien przystojniak z Castellanety  
nie miał w ojczyźnie swej szans niestety,  
za oceanem  
był sceny panem,  
wkrótce - idolem całej planety.*

Robert Graves (24 lipca 1895 w Wimbletonie - 7 grudnia 1985 w Dejà, Majorka)

*Ten pisarz urodzony w Wimbletonie  
pisał o Klaudiuszu i jego żonie,  
oboje ożyli  
i od tamtej chwili  
są nam bliscy na wyciągnięte dłonie.*

Frank Capra (18 maja 1897 w Bisacquino na Sycylii - 3 września 1991 roku w La Quinta w Kalifornii)

*Pewien reżyser w Bisacquino  
wciągnięty przez wschodzące kino,  
swoim "Wonderful Life"*

*wprowadzał widzów w haj,  
film działał jak wytrawne wino.*

Federico García Lorca (5 czerwca 1898 w Fuente Vaqueros - 19 sierpnia 1936 zamordowany nieopodal Alfar)

*Tego poetę z prowincji Grenada  
spotkała w czas straszny straszliwa zdrada,  
tragicznie zginął,  
czas jego minął  
za szybko, żal za talentem nie lada.*

Erich Maria Remarque (22 czerwca 1898 w Osnabrück - 25 września 1970 w Locarno)

*Pewien literat z Dolnej Saksonii  
młodych żołnierzy przed wojną bronił,  
tylko mundury  
robią z nich ciury,  
mięso armatnie, śmierci nic po nich.*

Jan Brzechwa (15 sierpnia 1898 w Żmerynce - 2 lipca 1966 w Warszawie)

*Ten poeta z ukraińskiej Żmerynki  
nie miał życia słodkiego jak landrynki,  
a bajki słodkie,  
jak dropsy z miodkiem,  
do dzisiaj bawią chłopców i dziewczynki.*

Fred Astaire (10 maja 1899 w Omaha - 22 czerwca 1987 w Los Angeles)

*Pewien tańczący aktor z Omaha,  
zgrywał z talentem męża czy gacha,  
mina amanta,  
urok birbanta,  
nie było w filmie słodsze go ciacha.*

Ernest Hemingway (21 lipca 1899 w Oak Park w Illinois - 2 lipca 1961 w Ketchum w Idaho)

*Pewien prozaik z wioski Oak Park  
miał wielką duszę i mocny bark,  
pisał jak żył,  
kochał i pił,  
przed Majestatem Śmierci zgiął kark.*

Jorge Luis Borges (24 sierpnia 1899 w Buenos Aires - 14 czerwca 1986 w Genewie)

*Ten niezwykle myśliciel z Argentyny  
nie miał w sobie przeciętności ni krztyny,  
Bóg w swojej ironii  
dał mu oczy po nic,  
bez światła szedł przez życia koleiny.*

Alfred Hitchcock (13 sierpnia 1899 w Londynie - 29 kwietnia 1980 w Los Angeles)

*Ten reżyser z brytyjskim paszportem -  
życie zajmowało go post mortem,  
ze zwyczajnych ptaków  
zrobił zabijaków,  
hoły Hollywood - horroru fortem.*

Erich Fromm (23 marca 1900 we Frankfurcie nad Menem - 18 marca 1980 w Muralto, w kantonie Ticino w Szwajcarii)

*Pewien psycholog z Frankfurtu  
dumał nad kubkiem jogurtu:  
Być albo mieć?  
Kochać czy chcieć?  
Płynąć czy wiać z tego nurtu?*

Aleksander Wat (1 maja 1900 w Warszawie - 29 lipca 1967 śmiercią samobójczą w Les Champeaux w Montmorency)

*Pewien poeta ze stolicy,  
Pan Chwał nad chwaty okolicy,  
wydał "Mój wiek",  
ze śmiercią bieg  
wygrał, bo kuł swój los w Kuźnicy.*